

Poezja śpiewana



Główny organizator koncertów z ramienia TPP Leszek Gorgol osobiście zapowiadał występy. (fot. Red)



Iryna Kmet, przez ponad godzinę czarowała publiczność brzmieniem ludowego ukraińskiego instrumentu i głosem o niezwyklej barwie. (fot. Red.)



Program muzyczny do poezji Stanisława Bienia, został poprzedzony recitalem młodej wokalistki z MDK – Zofii Garganisz, której akompaniował Mariusz Oleśkiewicz. (fot. D. Mróz)



ODPUST ZUPEŁNY nie tylko gra, ale i wygląda oryginalnie. (fot. Agnieszka Bałaban)

Już drugi rok Towarzystwo Przyjaciół Puław w swej malowniczej siedzibie – willi „Samotnia” przy ul. Zielonej, organizuje spotkania z poezją śpiewaną. W ubiegłym roku Puławianie mogli w miłej – „klubowej” atmosferze, podziwiać tam występy takich tuzów piosenki poetyckiej jak Jan Kondrak, Piotr Selim, Marek Andrzejewski, Jacek Musiatowicz, Jagoda Naja, gościła tu również Puławianka – Sylwia Lasok.

W ostatnim okresie dużym wydarzeniem był marcowy koncert grupy grającej muzykę dawną noszącej kuszącą nazwę: „Odpust Zupełny”.

Jest to zespół muzyki dawnej inaczej... Nawiązuje do średniowiecznych dworskich tradycji Zachodu – twórczości trubadurów i truwerów piszących ku uciechu rycerzy i dworu pieśni będące echem wypraw krzyżowych i bitew, wydarzeń politycznych, uniesień i przygód miłosnych. Źródłem inspiracji można szukać również wśród skomorochów – wędrownych muzykantów dawnej Rusi, będących odpowiednikami zachodnio-europejskich zonglerów. Ci artyści zwani też rybałtami, zabawiali panów na ucztach i lud na jarmarkach, brali udział w weselach i pogrzebach, muzykowali na kościelnych świtach. Spadkobiercą ich działań był późniejszy nurt sowizdrzański obecny też w twórczości ODPUSTU.

„W odróżnieniu od innych zespołów muzyki dawnej nie dążymy do rekonstrukcji tej muzyki. Staramy się zachować jej ducha, odgadnąć jak kiedyś bywało. Zazwyczaj zaczynamy od źródła, a później każdy z nas wnosi do utworu coś od siebie. Zdarza się w muzyce np. współczesnej, że kompozytor czasami podaje tylko tonację czyzarys utworu, a resztę muzyk musi wymyślić sam. My pracujemy podobnie. Ważna jest atmosfera, budowanie w wyobraźni średniowiecznych, czy renesansowych klimatów, a tego w nutach się nie wyczyta” – mówią członkowie zespołu.

ODPUST ZUPEŁNY tworzą: **Anna Bielak** – skrzypce, **Piotr Majczyna** – saz, oud, lira korbowa, mandolina, mandola, **Marcin Skrzypek** – instrumenty perkusyjne, **Robert Brzozowski** – kontrabas, **Paweł Giszczak** – obój, **Bogdan Bracha** – piszczałki.

Zespół zdobył Grand Prix na VI Festiwalu Muzyki Folkowej Polskiego Radia „Nowa Tradycja” – 5 kwietnia 2003 r., nagrał płytę „Renesans Średniowiecza”.

Jeszcze nie przebrzmiały dźwięki rycerskich i dworskich pieśni, a już w Samotni prezentowała się **Grupa teatralna z Młodzieżowego Domu Kultury w Puławach**. „Mećmierz” to, jak mówi **Hubert Domański** – instruktor MDK, opiekun grupy, próba oddania ducha miejsca tego nadwiślańskiego zakątka, który jawi się w spektaklu jako raj. Jako miejsce, gdzie czas spowalnia. Gdzie można zaczerpnąć oddechu przed powrotem do świata, w którym wszystko mamy, ale tak naprawdę nie mamy niczego... Inspiracją do powstania tego programu były wiersze nieznanego szerszemu gronu odbiorców puławskiego poety **Stanisława Bienia**. Mięćmierz poznajemy więc poprzez jego poezję, ale także przez muzykę autorstwa zespołu i pejzaże pojawiające się przed widzami na ekranie.

W maju bywalcy Samotni mogli podziwiać koncert znakomitej ukraińskiej bandurzystki i poetki **Iryny Kmet**, która przez ponad godzinę czarowała publiczność brzmieniem ludowego ukraińskiego instrumentu i głosem o niezwyklej barwie, prezentując stare pieśni ludowe i swoje współczesne kompozycje. Iryna od wielu lat gra na bandurze. Ukończyła Szkołę Muzyczną I stopnia we Lwowie, specjalizacja – bandura oraz filologię ukraińską na Uniwersytecie Lwowskim. Obecnie jest słuchaczką Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów w Lublinie oraz doktorantką UMCS.

Śpiewała w chórze uniwersyteckim i brała udział w wielu konkursach